



Kraków – warto wiedzieć

Miłość do przedmiotu i piękna

„Sztuka *art déco* była przeciwieństwem secesji. Twórcy odeszli więc od zawaalowanych, giętkich linii, strzelistych drzew i wijących się roślin, a wprowadzili linie proste, maksymalnie regularne, ostre barwy, kontrasty, multiplikacje wzorów geometrycznych i, co za tym idzie, symetrię. Jednym z powodów wyłonienia się nowego nurtu była chęć tworzenia pięknej sztuki użytkowej” – napisała Agnieszka Fluda-Krokos we wstępie do katalogu wystawy w Archiwum Nauki PAN i PAU.

Przed rokiem Agnieszka Fluda-Krokos była współautorką wystawy „Ekslibrisy uczonych i instytucji nauki”. Tym razem Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, kierowane przez dr Ritę Majkowską, zaprasza na wystawę ekslibrisów ze zbiorów Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk zatytułowaną: „Secesja. Młoda Polska. Art Déco”.



Wystawie towarzyszy katalog zawierający teksty: Karoliny Grodziskiej, Agnieszki Fludy-Krokos, Marzeny Włodek oraz Iwony Chojnackiej. Agnieszka Fluda-Krokos, kurator wystawy, układając listę przyjaciół, którym należą się podziękowania, umieściła na niej Janusza Znamirowski, znawcę tematyki ekslibrisowej, od lat prowadzącego Podgóorską Galerię Ekslibrisu w Krakowie.

Dr Karolina Grodziska, dyrektor Biblioteki Naukowej PAU i PAN przypomina, iż pomysł obecnej wystawy zrodził się przed rokiem, podczas wernisażu ówczesnej ekspozycji, pomysłodawcą zaś był Lech Kokociński, kolekcjoner i miłośnik ekslibrisów. Biblioteczne zbiory ekslibrisów w tym czasie urosły, co umożliwiło zorganizowanie następnej wystawy. Darczyńcami byli m.in.: Lech Kokociński, Krzysztof Kmieć, Jerzy Napieracz, Czesław Woś. Druga prezentacja ekslibrisów obejmuje 145 eksponatów, zarówno związanych z tytułem wystawy, jak i współczesnych, nawiązujących do tamtej epoki.

Specjalną uwagę zwrócono na dwóch kolekcjonerów: Kazimierza Hałacińskiego (1879–1930), pracownika Akademii Umiejętności, bibliofila, członka Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie i Rudolfa Męckiego (1887–1942), twórcę ekslibrisów, wykładowcę Politechniki Krakowskiej, kustosa Muzeum im. Króla Jana III. Osob-



Exlibris wystawy, Autor: Czesław Woś

ny dział dotyczy przykładów okładek, opraw, projektów winiet oraz ilustracji książek i czasopism stworzonych w stylu secesji i art déco.

Co takiego jest w ekslibrysie, że wciąż zachwyca, intriguje, jest przedmiotem zainteresowania twórców i przyszłych posiadaczy? Marzena Włodek w swym artykule cytuje wypowiedź Kazimierza Hałacińskiego (K. Hałaciński, *Exlibrisy Stanisława Jakubowskiego*, Kraków 1928, s. 7), którą warto przytoczyć, bo w pełni odpowiada na te pytania. „Exlibris, znak właściciela książki naklejony na wewnętrznej stronie okładki, jest równocześnie dowodem posiadania i dziełem sztuki. Staje się wyrazem indywidualności tak posiadacza księgozbioru, jak i artysty grafika, który ten znak wykonał. Piękny ten znak broni naszej własności, gdyż stanowi on upomnienie dla pożyczającego, by szanował cudzą własność. Zdobiąc nim książki, te najukochańsze i najwdzięczniejsze przyjaciółki życia, zaznaczamy swą miłość zarówno do przedmiotu, jak i do piękna. Dla artysty ekslibris nie jest łatwym tematem, powinien on bowiem w tych maleńkich ramach stworzyć rzecz graficznie i pomysłowo skończoną, powinien wypowiedzieć się za siebie i za właściciela książki. Może nie będzie zbyt śmiałym porównanie, że ekslibris jest w grafice podobnie jak sonet w poezji «małym kościołem, w którym może olbrzymi Bóg się zmieścić, jak w potężnym tumie». Ekslibris to nie tylko kartka z nazwiskiem, jest również obrazem naszej duszy, przez symbol, obroną sentencji, styl i technikę, które świadczą o naszym smaku i zamiłowaniu”.

Zaproszenie na wystawę, która znajduje się w pomieszczeniach Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie przy ul. Św. Jana 26, jest aktualne do 6 maja br.

Przybyłych na wernisaż powitała, niestety, informacja o śmierci Krzysztofa Kmiecia – ekslibristy, dra farmacji, pracownika UJ. Odszedł 13 marca tego roku.

MARIAN NOWY